

Kwas ziemianin

REFERAT  
HISTORICZNY

25.19

jénca wojennego.

Podróż Michał strzelec, lat 25, technik, żonaty.

Dnia 12 września 1939 r. nieoczekiwanym dostaniem się do niewoli bolszewickiej, wraz z całym posterunkiem. P. uczył w Berlinie w szkole por. Farmopol. Po rozbrojeniu nas na posterunku P. P. sadzono nas na auto ciężarowe, i powieźli do wotocyskich po drugiej stronie strony Łbrucea na sov. stronę. Podróż trwała około 8 godz. W wotocyskich byliśmy 3 dni, przez te 3 dni żadnych żywności nam nie dawali. Każdy żył tym co miał przy sobie. Przez te 3 dni stále podawali przez radio w komendanturze w wotocyskich o postępach armii sov. Politycy, objaśniali po polsku gdzie armia sov. jest i co wabrata.

W wotocyskach było około 4 tysięcy ludzi, spali gdzie kto mógł. Dużo walców cywilnych z dziećmi, 20 września sadzono nas do wagonów towarowych po 30 ludzi (15 żon) i powieźli nas do m. Ciotkino. Podróż trwała 5 dni wagony bez żadnych urządzeń. Potrzeby fizjologiczne wcale nie były na postojach. Przez te 5 dni postojów nie mieliśmy dostawami do życia. W Ciotkino wapakowali nas do baraków letnich 20 x 8 m. ludzi około 150. Wszyscy w barakach się nie pomieścili, około 1000 osób spało na dworze.

Żywnienie w Ciotkino: około 300-400 gr. chleba i  $\frac{3}{4}$  litra supy z porzeczki, awsa, sżajki, razem rozgotowane. Po paru dniach wabrali oficerów i policyjnych mundurów, gdzie ich wywieźli nie wiem. 20 października 1939 r. wywieźli nas do kopalni rudy do Krzywego Stogu, droga trwała

5 dni. W tych 5 dniach otrzymaliśmy 3 razy gorzej i źrewe  
w szóstkach kolejnych. Posiłek taki składał się: około  
200 gr. chleba  $\frac{1}{2}$  litra supy  $\frac{1}{2}$  litra kasy, kawałek ryby 50 gr.  
Przez pierwsze parę dni, objaśniali nam jak mamy się zachowywać  
w szpitalu. Norma 10 ton rudy nasadować na worki.

Placa za normę 8 rb. Za te 8 rb. trzeba było iść.

W maju <sup>1941 r.</sup> wywieźli nas na teren Polakie, koło Przemysła.

Pracowaliśmy na sianie. Norma  $2\frac{1}{2}$  m<sup>3</sup> potłuc kamienia na  
sester. Wyżywienie za wypełnienie normy 500 gr. chleba, dwa  
razy supy  $\frac{1}{2}$  litra i  $\frac{1}{2}$  litra kasy. Kto normy nie wypełnił  
otrzymywał 400 gr. chleba raz supy i kasy. Placa dziennie  
7 rb. 50 kop. Mieszkańcy wstajniach fobraczonych na przycieczach.

W styczniu 1941 r. powiechli nas koło Farnypola tam był wielki  
lotnisko. Wyżywienie 800 gr. chleba i 2 razy supy z kasy  
jęczmień i okeżem. 28 czerwca 1941 r. wyprowadzili nas  
picakotą w stronę granicy sow. W drodze otrzymywaliśmy  
około 200 gr. chleba i 1 raz supy i to nie codziennie.

Pierzo nas prowadzili aż do stacji Łototomossze koło  
Poltawy. Kto w drodze zachorował lub osłabł ugiął  
na tego prowadzili psy, które go rozszarpowały. Około  
10 osób zostało w moich oścach rozszarpanych. 3 ludzi  
w moich oścach zostali ranni bagnietami. Łototomossze  
zaśadowali nas na łoz, sta 1 łozie było nas 38 ludzi  
otrzymywaliśmy po 200 gr. chleba i 20-30 gr. msta.

Podroz trwał 3 dni. Zawieźli nas do Starobielka.

Starobielskan umieścili nas w namiotach po 150 ludzi  
w namiocie o rozmiar 20 x 7 m. Wyżywienie: chleba 400 gr.

i 5 razy decennie supra po  $\frac{1}{2}$  litra. Po rękopisie Polsko-  
sow. warunki się poprawiły. 14 sierpnia przyjechała do  
obozu w Starobieleku misja polska i po komisji  
przydzielali do formacji i wysyłałi formacjami do Focka.  
Z rodziny gdy była na miejscu miastem Eggenosi lotors.  
Po wywieśczeniu mojej rodziny do Slesji, nawisze em  
Eggenosi w styczniu 1941 r. Otrzymałem 1 list.

Janusz Jankowski